

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 149 (10 320)

Poznań, poniedziałek 4 lipca 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB



Wimbledon

B. Borg wygrał wielki finał

W sobotę zakończył się tradycyjny, już setny turniej tenisowy na trawiastych kortach Wimbledonu — międzynarodowe mistrzostwa Anglii. 21-letni Szwed Björn Borg po porywającej walce, która trwała 3 godz. i 10 min. pokonał 24-letniego Amerykanina Jimmy Connorsa 3:6, 6:2, 6:1, 5:7, 6:4. Borg, rozstawiony z nr 2, był obrońcą tytułu mistrzowskiego, Connors — rozstawiony z nr 1 —

Dokończenie na str. 6

Lekkoatleci ZSRR pokonali USA

W Soczi zakończył się dwudniowy mecz lekkoatletycznych reprezentacji ZSRR i USA. Zwyciężyła drużyna gospodarzy 207:171 pkt. W konkurencjach męczyzn lekkoatleci ZSRR triumfowali 118:105 pkt., a w kobiecych lepsze były również reprezentantki ZSRR 89:66. (PAP)

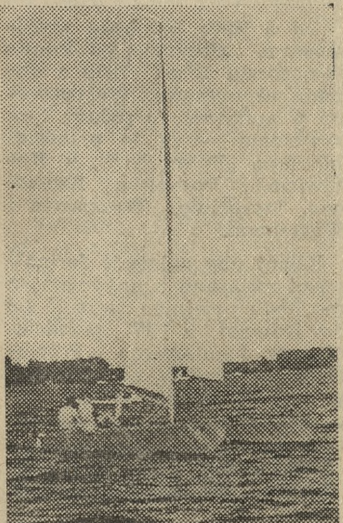
ZSRR

wyeliminował Polaków z ME

Na boisku Warty w Poznaniu rozpoczęto w piątek eliminacyjny turniej grupy III drugich mistrzostw Europy w hokeju na trawie. W inauguracyjnym meczu spory sukces zanotowała osłabiona reprezentacja Polski remisując z faworytem

Dokończenie na str. 6

„Tornado”



Po raz pierwszy w Polsce nastąpiło w dniu 2 bm. wodowanie olimpijskiego kielasowca „Tornado”. Na zdjęciu: w czasie pierwszego rejsu ten piękny jacht kierowany jest przez Bogdana Kramera.

Fot. — K. Kwaśniewski

Rekord świata na 100 m kobiet

Wynikiem 10,88 Marlies Oelsner ustanowiła 1 bm. rekord świata w biegu na 100 m podczas lekkoatletycznych mistrzostw NRD, rozgrywanych w Dreźnie. M. Oelsner jako pierwsza kobieta na świecie przebiegła ten dystans w czasie poniżej 11 sek. przy pomiarze elektronicznym i poprawiła dotychczasowy rekord należący do Annegret Richter (RFN) o 0,13 sek.

Ideowa jedność i wszechstronna współpraca

Delegacja partyjno-państwowa PRL udaje się dzisiaj do Czechosłowacji

Na zaproszenie KC KPCz, prezydenta i rządu CSRS, udaje się dzisiaj do tego kraju z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja partyjno-państwowa PRL pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka.

Będzie to wydarzenie doniosłej wagi w procesie dalszego zacieśniania naszych stosunków z bratnimi państwami socjalistycznymi, rozszerzania wszechstronnej współpracy nawiązanej w ostatnich latach między Polską i Czechosłowacją w powiększaniu potencjału obu sąsiadujących krajów, w działaniu służącym utrwalaniu pokojowych przemian w Europie i na świecie.

Wizyta przypada w roku obchodów XXX rocznicy zawarcia przez oba nasze kraje układu sojusznictwa oraz X rocznicy polsko-czechosłowackiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Nadaje to szczególne rangę wizycie, której celem jest pogłębienie przyjaźni i nakreślenie głównych kierunków współpracy w nadchodzących latach.

Wkroczenie przed ponad 30 laty przez Polskę i Czechosłowację na drogę budownictwa socjalistycznego otworzyło nową kartę sąsiedzkiej współpracy. Wspólne założenia ideowe i polityczne, pełna zgodność poglądów łączą dziś Polskę i

CSRS, PZPR i KPCz. Szczególne znaczenie przywiązują oba kraje do umacniania jedności wspólnoty socjalistycznej, jej obronnej siły — Układu Warszawskiego, do nierozzerwalnego sojuszu z ZSRR. Polska i Czechosłowacja wnoszą ważki wkład do postępu w procesach integracji ekonomicznej w RWPG.

Zasadnicze znaczenie dla umocnienia wzajemnej przyjaźni i współpracy mają spotkania: Edwarda Gierka i Gustava Husaka, oraz premierów: Piotra Jaroszewicza i Lubomira Štrougala. Doniosłą rolę odegrała oficjalna wizyta w Polsce w marcu 1974 r. delegacji partyjno-rządowej CSRS z sekretarzem generalnym KC KPCz.

W rezultacie tych spotkań polsko-czechosłowackie stosunki zostały zdynamizowane we wszystkich dziedzinach, umocniła się współpraca na arenie międzynarodowej, w realizacji wysuniętego przez ZSRR i inne kraje socjalistyczne programu utrwalania pokoju, w urzeczywistnianiu postanowień aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Oba kraje przyczyniają się do owocnego i konstruktywnego przebiegu spotkania w Belgradzie.

Szybko rozwija się współpraca

gospodarcza. Polska i CSRS są na listach swego handlu zagranicznego na tej samej pozycji: trzecie. O ile w latach 1971—75 wzajemne obroty handlowe przekroczyły 4 mld rubli, to na okres 1976—80 zaplanowano ich wzrost o prawie 2,5 mld rubli.

Istotnym elementem szybkiego wzrostu obrotów są wzajemne dostawy kompletnych obiektów przemysłowych.

☆

W związku ze zbliżającą się wizytą w CSRS polskiej delegacji partyjno-państwowej dzienniki czechosłowackie — organ KC KPCz „Rude Pravo” i organ KP Słowacji „Pravda” — zamieściły 2 bm. artykuł członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL, Piotra Jaroszewicza, zatytułowany „W interesie naszych narodów, socjalizmu i pokoju”.

P. Jaroszewicz dokonuje bilansu dotychczasowych wyników współpracy między Polską i Czechosłowacją, podkreślając jednocześnie rolę obu krajów w całokształcie polityki państw wspólnoty socjalistycznej. Autor omawia także możliwości dalszej intensyfikacji owocnych partnerskich stosunków, Polski i CSRS we wszystkich dziedzinach. (PAP)

Rozmowy radziecko-włoskie

2 bm. w Moskwie odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPCz, Michaiła Susłowa, zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPCz, Borisa Ponomariowa z delegacją kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej w składzie: Giancarlo Pajetta, Paolo Bufalini i Emanuele Macaluso.

Omawiając problemy międzynarodowe obie strony podkreśliły, iż KPCz i WPK przywiązują pierwszoplanowe znaczenie do umocnienia i rozwoju procesu odprężenia, zaprzestania wyścigu zbrojeń, do redukcji zbrojeń, rozbrojenia i współpracy międzynarodowej.

W trakcie rozmowy strony m. in. przedstawiły swe stanowiska wobec problemów dołączających rozwój ruchu komunistycznego po berlińskiej konferencji europejskich partii komunistycznych i robotniczych. (PAP)

Porozumienie rządu Pakistanu i PSN

Przedstawiciele rządu Pakistanu i opozycyjnego Pakistańskiego Sojuszu Narodowego osiągnęli w Rawalpindi porozumienie w sprawie rozwiązania trwającego od czterech miesięcy kryzysu politycznego w tym kraju. Szczegóły tego porozumienia nie zostały jak dotąd ujawnione.

Agencje prasowe podkreślają, że piątkowa 12 runda rozmów między oboma stronami trwała 10 godzin. (PAP)

Spotkanie w Rzymie

W sobotę 2 bm. premier Włoch Giulio Andreotti przyjął ambasadora PRL w Rzymie Stanisława Trepczyńskiego. Omówiono problemy związane z dalszym pomyślnym rozwojem stosunków polsko-włoskich. (PAP)

Prezes Rady Ministrów przyjął D. M. Ferreirę

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 2 bm. przebywającego w Polsce sekretarza stanu d/s kultury Republiki Portugalii — Dawida Mourao Ferreirę. Rozmowa dotyczyła możliwości dalszego rozwoju współpracy między Polską i Portugalią. (PAP)

Akcja „Chelm — 80” rozpoczęta

2 bm. w godzinach popołudniowych odbył się w Chelmie uroczysty apel inauguracyjny tegorocznej akcji studenckiej „Chelm-80”. Około 300 studentów przystąpiło do pierwszych prac m. in. brygady studenckiej z Politechniki Poznańskiej i Politechniki Śląskiej pracowały przy budowie i modernizacji dróg oraz w chelmskim „Agromecie”. Rozpoczęła się również obozy naukowe.

V Międzynarodowy Konkurs Lutniczy

Jury dopuściło do II etapu 103 instrumenty

Na V Międzynarodowy Konkurs Lutniczy im. Henryka Wieniawskiego, który rozpoczął się 30 czerwca br. w Poznaniu, nadesłano z 19 krajów — 196 instrumentów. Najliczniej reprezentowani są lutnicy polscy.

Po wstępnej eliminacji jury dopuściło do przesłuchań drugiego etapu 140 instrumentów. Identyczny test wykonał na nich laureat V Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego, docent PWSM w Poz-

naniu — Michał Grabarczyk. Wykonał on gamy na wszystkich strunach w dwóch oktawach, fragment Sarabandy h-moll z I Partity J. S. Bacha i fragment I części Koncertu fis-moll H. Wieniawskiego.

Po podliczeniu ocen, jury zdecydowało dopuścić do II etapu 103 instrumenty. Zakończy się on 6 lipca, a 8 i 9 lipca odbędą się przesłuchania dźwiękowe instrumentów dopuszczonych do III etapu.

(pik)

Przedstawiciele spółdzielczości u Piotra Jaroszewicza

2 bm. z okazji 55 Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjął delegację polskiej spółdzielczości, zrzeszającą ponad 8 mln członków.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Sekretariatu KC PZPR — Zdzisław Kurowski oraz wicepremierzy: Longin Cegielski i Tadeusz Pyka.

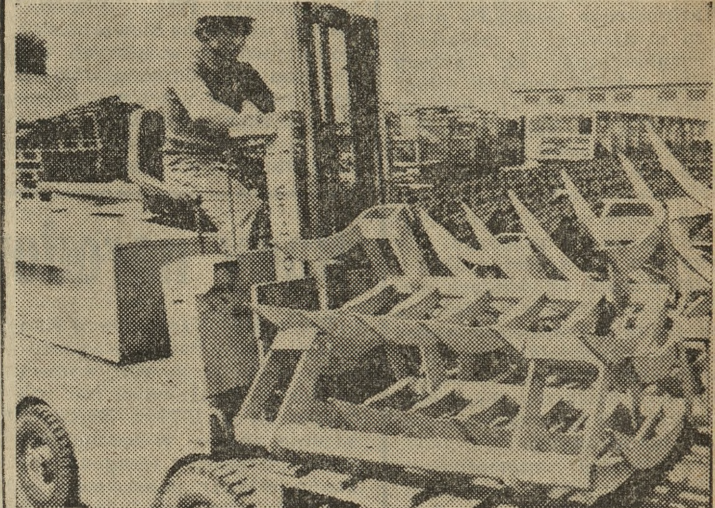
W skład delegacji m. in. wchodził: Kazimierz Jankowski — prezes GS Święciechowa, woj. leszczyński; Jadwiga Łokaj — prezes Zarządu CZSS „Społem”; Bohdan Trampczyński prezes Zarządu CZSP. Obecni byli: prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej, prezes CZSR „Samopomoc Chłopska” — minister Jan Kamiński, minister handlu we

wewnętrznego i usług — Adam Kowalik, zastępca kierownika Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Remigiusz Iwanowski, przewodnicząca ZG ZZ Pracowników Handlu i Spółdzielczości — Olga Rewińska oraz podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów — Wiesław Waniewski.

Prezes NRS min. J. Kamiński podkreślił, że organizacje spółdzielcze miast i wsi spełniają coraz większą rolę w realizacji programu społecznego i gospodarczego rozwoju kraju, na kreślonego na VI i rozwiniętego na VII Zjeździe PZPR. Samorządowe formy spółdzielczego działania — wskazał — stwarzają warunki wzięcia

Dokończenie na str. 2

Przygotowania do żniw



Dołońska „Agroma” u progu letniego szczytu zgromadziła zapasy części zamiennych do ciągników, sнопowiązek, do radzieckich ciągników i silosokombajnów.

CAF — fot. — Hawalej

Stefan Olszowski

na plenum KW PZPR w Poznaniu

W minioną sobotę odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR poświęcone ocenie realizacji programu poprawy warunków socjalno-bytowych załóg pracowniczych w woj. poznańskim oraz ocenie treści listów napływających do instancji partyjnych i sposobu rozwiązywania spraw podnoszonych przez ludność poznańskiego.

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski. Obecny był także kierownik Biura Listów i Inspekcji KC PZPR — Zygmunt Olejnik. Plenum uchwaliło program poprawy warunków socjalno-bytowych ludzi pracy woj. poznańskiego na lata 1977—1980.

W czasie pobytu w Poznaniu Stefan Olszowski zapoznał się z bieżącą produkcją oraz przebiegiem inwestycji w Fabryce Samochodów Rolniczych „Poi-mo” w Poznaniu. (map)

Program wykorzystania NFOZ do 1980 r.

30 nowych szpitali

W wyniku konsultacji z wojewódzkimi komitetami Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, a także z ministerstwami: Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Budownictwa i Materiałów Budowlanych, opracowano ramowy projekt programu zagospodarowania środków NFOZ do 1980 r. Jak się przewiduje wyniosą one około 18 mld zł.

Większość środków (około 68 procent) przeznaczony się na budownictwo szpitalne. W okresie tym przewiduje się kontynuację budowy 7 szpitali rozpoczętych przed 1975 r., a także rozpoczęcie do 1980 r. wznoszenia 19 nowych tego typu placówek.

Łącznie do 1980 r. planuje się oddanie około 30 nowych szpitali ogólnych i klinicznych z ponad 8000 łóżek.

Znaczną część funduszy przeznaczają się na budowę 338 ośrodków zdrowia, 73 przychodni, żłobków z blisko 5000 miejsc, domów pomocy społecznej z 2000 miejsc. (PAP)

Wzrasta liczba ofiar katastrof naturalnych w Karaczi. Ekipy ratownicze znalazły, jak dotąd, ciała 221 osób, w tym 73 dzieci. Setki ludzi zaginęły i przypuszcza się, że liczba ofiar śmiertelnych może wzrosnąć do 1000.

Partia Liberalno-Demokratyczna Japonii (rządząca) po raz pierwszy straciła większość głosów w Izbie Radców. Po zgłoszeniu deputowanego, H. Kandy, dysponuje ona w tej izbie tylko 126 mandatami, co stanowi dokładnie połowę miejsc.

Partia Liberalno-Demokratyczna Japonii (rządząca) po raz pierwszy straciła większość głosów w Izbie Radców. Po zgłoszeniu deputowanego, H. Kandy, dysponuje ona w tej izbie tylko 126 mandatami, co stanowi dokładnie połowę miejsc.

Partia Liberalno-Demokratyczna Japonii (rządząca) po raz pierwszy straciła większość głosów w Izbie Radców. Po zgłoszeniu deputowanego, H. Kandy, dysponuje ona w tej izbie tylko 126 mandatami, co stanowi dokładnie połowę miejsc.

Partia Liberalno-Demokratyczna Japonii (rządząca) po raz pierwszy straciła większość głosów w Izbie Radców. Po zgłoszeniu deputowanego, H. Kandy, dysponuje ona w tej izbie tylko 126 mandatami, co stanowi dokładnie połowę miejsc.

Partia Liberalno-Demokratyczna Japonii (rządząca) po raz pierwszy straciła większość głosów w Izbie Radców. Po zgłoszeniu deputowanego, H. Kandy, dysponuje ona w tej izbie tylko 126 mandatami, co stanowi dokładnie połowę miejsc.

Partia Liberalno-Demokratyczna Japonii (rządząca) po raz pierwszy straciła większość głosów w Izbie Radców. Po zgłoszeniu deputowanego, H. Kandy, dysponuje ona w tej izbie tylko 126 mandatami, co stanowi dokładnie połowę miejsc.

Partia Liberalno-Demokratyczna Japonii (rządząca) po raz pierwszy straciła większość głosów w Izbie Radców. Po zgłoszeniu deputowanego, H. Kandy, dysponuje ona w tej izbie tylko 126 mandatami, co stanowi dokładnie połowę miejsc.

Partia Liberalno-Demokratyczna Japonii (rządząca) po raz pierwszy straciła większość głosów w Izbie Radców. Po zgłoszeniu deputowanego, H. Kandy, dysponuje ona w tej izbie tylko 126 mandatami, co stanowi dokładnie połowę miejsc.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Festiwal studentów

W Karłowach Warach rozpoczął się festiwal studentów uczelni artystycznych z krajów socjalistycznych. Uczestniczą w nim studenci uczelni artystycznych z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Powrót J. Madarigi

Według informacji Radia Bilbao, z emigracji we Francji powrócił do Hiszpanii jeden z założycieli reparytystycznej organizacji baskijskiej „ETA”, J. Madariga.

Współpraca RFN z RPA

Wbrew żądaniom światowej opinii publicznej i rezolucjom ONZ,

Republika Federalna Niemiec nadal rozszerza współpracę z reżimem rasistowskim Republiki Południowej Afryki. Zwraca się m. in. uwagę na aktywne kontakty zachodniemieckich kół przemysłowych i bankowych z RPA.

Obraduje OJA

W sobotę po południu w stolicy Gabonu — Libreville rozpoczęła się konferencja „na szczycie” państw członkowskich Organizacji Jedności Afrykańskiej. Przywódcy 49 państw afrykańskich omówią m. in. sprawy położenia kresu rządowi białej mniejszości na południu Afryki.

USA pomogą Libanowi?

Jak poinformował dziennik „New York Times”, Stany Zjed-

noczone rozważają sprawę udzielenia Libanowi pomocy w odbudowie sił zbrojnych.

Tylko 126 mandatów

Partia Liberalno-Demokratyczna Japonii (rządząca) po raz pierwszy straciła większość głosów w Izbie Radców. Po zgłoszeniu deputowanego, H. Kandy, dysponuje ona w tej izbie tylko 126 mandatami, co stanowi dokładnie połowę miejsc.

Powódz w Karaczi

od GŁOSy

Lipiec i sierpień to miesiące najchętniej wybierane na urlopy. Nie jest to zresztą tylko polski zwyczaj. W Europie zwykle w tym okresie spada produkcja w przemyśle, zamyka się niektóre przedsiębiorstwa czy biura. Choć lato jest najbardziej naturalnym i korzystnym okresem do wypoczynku, to jednak w tym okresie produkcja nie może ustać, a w wielu dziedzinach niezbędnych dla gospodarki nie może nawet ani trochę się zmniejszyć.

To prawdy znane i oczywiste, a jednak z praktyki lat ubiegłych wiemy, że nie zawsze i nie we wszystkich przedsiębiorstwach i resortach potrafiono bezboleśnie przejść przez ten okres. Stąd też niejednokrotnie pisaliśmy o tym, że tu i ówdzie nie obyło się bez tzw. urlopowego siodła. Po prostu w niektórych zakładach rozpuszczono na urlopy zbyt wielki procent załogi jednocześnie i ci, którym pozostało w upałach pracować, nie mogli sprostać zadaniom produkcyjnym.

Oslabienie tempa produkcji latem wynikało też często z innych przyczyn. Nie zawsze potrafiono zadbać o stworzenie właściwych warunków pracy w upałach tu i ówdzie brakowało napojów, nie działała wentylacja, nie dopisywali kooperatorzy i dostawcy surowców, u których też właśnie trwał szczyt urlopowy.

Rezultaty czerwcowych konferencji samorządów robotniczych pozwalają bardziej optymistycznie patrzeć na tegoroczny okres urlopowy. Przedsiębiorstwa lepiej się do niego przygotowały. Potwierdzają to wyniki produkcji ubiegłego — przebieg już pierwszego letniego miesiąca; są korzystniejsze niż w roku ubiegłym. Przeceniają one, że osiągnięta w tym roku dobra rytmika i wysokie tempo produkcji — nie tylko w przemyśle — zostaną utrzymane również latem. Jak zapewniają załogi będzie to lato bez „siodła”.

MP

Moskwa • Berlin • Praga • Bonn • Paryż • Londyn

Zainteresowanie przemówieniem E. Gierka na posiedzeniu Sejmu PRL

Prasa bratnich krajów, relacjonując posiedzenie Sejmu PRL, wybiła na pierwszy plan przemówienie wygłoszone przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Przemówienie relacjonuje też prasa krajów kapitalistycznych.

Dziennik „Prawda” zwraca uwagę na fragmenty podkreślające znaczenie jedności moralno-politycznej narodu polskiego dla efektywności podejmowanych przez niego wysiłków. Dziennik cytuje fragment, w którym Edward Gierka mówi o prawach ekonomicznych, społecznych i politycznych obywateli, zagwarantowanych przez Konstytucję PRL. „Prawda” zwraca uwagę na słowa polskie go przywódcy, w których wyraził on zdecydowaną wolę obrony podstaw ustroju państwa i zapobiegania wszelkim sprzeczynom z interesami Polski i socjalizmu próbom nadużywania demokracji socjalistycznej.

„Neues Deutschland” — organ prasowy KC SED — zaakcentował fragmenty sejmowego wystąpienia Edwarda Gierka, dotyczące zwłaszcza problemów związanych ze wzrostem produkcji na rynek wewnętrzny i na eksport, a także z rozwojem rolnictwa i budownictwa mieszkaniowego. „Neues Deutschland” eksponuje fragment dotyczący realizacji przez Polskę i inne kraje socjalistyczne postanowień aktu końcowego KBWE.

Organ KC KPCZ, „Rude Pravo”, opublikował obszerny fragment wystąpienia Edwarda Gierka, uzupełniając je własnym komentarzem na temat polskiej polityki zagranicznej. W komentarzu tym dziennik podkreśla wysoką rangę PRL na świecie i wysoką ocenę, z jaką spotyka się konsekwentne dążenie Polski do umocnienia bezpieczeństwa światowego.

Szereg dzienników zachodnioeuropejskich m. in. zachodniemieckich, francuskich i brytyjskich, zamieściło relacje z wystąpienia E. Gierka na forum Sejmu. Zwracają one uwagę na fragment przemówienia, w którym polski przywódca stwierdził, iż wewnętrzna sprawa każdego państwa jest formą i sposobem stosowania praw człowieka. Dzienniki zachodnie podkreślają stwierdzenie E. Gierka, że zasady demokracji socjalistycznej nie mogą być nadużywane do celów sprzecznych z interesami Polski i socjalizmu. Prasa zachodnia zwraca uwagę na fragmenty, w których E. Gierka powiedział, iż stosunki między obywatelami winny być oparte na tolerancji, która zawsze należała do tradycji narodu polskiego.

PAP

Ocena pierwszego półrocza br. Wzrost pieniężnych przychodów i wydatków ludności

W Ministerstwie Finansów — z udziałem przedstawicieli Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług oraz głównych resortów gospodarczych działających na rzecz zaopatrzenia rynku — dokonano 2 bm. oceny sytuacji pieniężno-rynkowej w I półroczu 1977 r. Rozpatrzone także i zatwierdzone bilans pieniężnych przychodów i wydatków ludności na III kwartał br.

W świetle tej oceny, I półrocze charakteryzowało się stosunkowo wysokim wzrostem pieniężnych przychodów i wydatków ludności, przy czym tempo wzrostu wydatków (przede wszystkim na zakup towarów) było szybsze niż dochodów.

W czasie obrad stwierdzono, iż w okresie tym — w wyniku znacznych, podejmowanych przez poszczególne resorty gospodarcze wysiłków, nastąpiła poprawa w dziedzinie zrównoważenia podaży towarów i usług z rosnącą siłą nabywczą ludności. Jest to bezpośrednim efektem przekroczenia planu produkcji wielu wyrobów przeznaczonych na zaopatrzenie społeczeństwa.

W celu dalszego wzmocnienia równowagi pieniężno-rynkowej — oprócz przedsięwzięć zmierzających do stałego wzrostu podaży towarów, zwłaszcza najbardziej poszukiwanych i wysokiej jakości, niezbędne jest większe zdyscyplinowanie wydatków z funduszu płac. Chodzi głównie o utrzymanie planowych relacji między wzrostem przeciętnych płac a wydajnością pracy oraz o racjonalizację zatrudnienia.

PAP

Rady narodowe doskonałą działalność

Biuro Rad Narodowych Kanclarii Rady Państwa opracowało informację statystyczną na temat działalności rad narodowych w 1976 r. Zapoczątkowuje ona — w warunkach nowej struktury terenowej organów władzy państwowej — jednolitą, coroczną informację o funkcjonowaniu rad narodowych i ich organów.

Po reformie władz terenowych znacznie wzrosły uprawnia i rola rad narodowych. Wzrosła aktywność ponad 131.500 radnych, którzy wybrani zostali do organów władzy i którym daliśmy nasz mandat przedstawicielski. Powstały warunki dalszego zwiększenia wpływu rad i ich organów na tempo przeobrażeń społecznych.

W ubiegłym roku odbyło się 11239 sesji rad narodowych. Uwidocznia się wyraźnie efektywność pracy na sesjach. Z reguły rozpatrywano dwa zagadnienia problemowe i prawie zawsze sesja kończyła się podjęciem odpowiednich uchwał. Same za siebie mówią problemy zawarte w uchwałach: plany rozwoju społeczno-gospodarczego, rolnictwo, wychowanie, oświata i kultura, gospodarka komunalna, komunikacja i łączność, handel i usługi, przestrzeganie prawa i porządku publicznego.

Przeprowadzona została analiza pracy przywódców rad narodowych. Wynika z niej, że coraz lepiej spełniają one swoją rolę organizatorów i inspiratorów wobec rad narodowych, ich komisji i samych radnych. Przewidziały odbyły ponad 25300 posiedzeń, na których rozpatrzono przeszło 49300 tematów.

Większość dotyczyła realizacji uchwał rady, wniosków komisji oraz wniosków i interpelacji radnych, a także działalności radnych, samorządu mieszkańców miast i samorządu wiejskiej.

Coraz efektywniej realizuje powierzone im zadania 10550 komisji rad narodowych. Przy pominięciu należy, że działają w nich dziesiątki tysięcy obywateli dobrze znających sprawy terenu i związanych z ludnością. Komisje dokonały ponad 57600 kontroli w urzędach województw, miast i gmin oraz w organach i instytucjach niepodległych radom na rodozym. W wyniku tych prac komisje skierowały do wojewodów, naczelników miast i gmin oraz kierowników instytucji ponad 83700 wniosków kontrolnych.

Na sesjach i między sesjami radni zgłosili ponad 32000 interpelacji. Jest to jedna z pogłębionych form kontroli społecznej. Zdobyła sobie pełne prawo egzystencji w naszym systemie demokracji socjalistycznej.

(PAP)

Przedstawiciele spółdzielczości u Piotra Jaroszewicza

Dokończenie ze str. 1

społecznych inicjatyw członków spółdzielni z realizacją podstawowych kierunków rozwoju kraju.

Spółdzielczość uczestniczy m. in. w ponad 29 procentach w produkcji artykułów przemysłu lekkiego i spożywczego, świadcząc około 80 procent usług dla ludności oraz realizując blisko 75 procent zadań w uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym.

Niezwykle ważne zadania w rozwoju rolnictwa i wsi spełnia zintegrowana spółdzielczość rolnicza. Dominuje ona w obsłudze handlowo-produkcyjnej rolnictwa, skupując około 76 procent towarowej produkcji z gospodarstw chłopskich oraz zaopatrując wieś we wszystkie środki produkcji, artykuły żywnościowe i przemysłowe wyroby dla ludności. Wydatnie zwiększa się także oddziaływanie kolektów rolniczych, spółdzielni produkcyjnych i banków spółdzielczych na unowocześnienie produkcji rolnej, rozwój usług mechanizacyjnych, polepszenie warunków pracy na wsi.

Uczestnicy spotkania wskazywali na rosnące obowiązki spółdzielni spożywców „Społem” oraz spółdzielczości pracy zwłaszcza w usprawnianiu działalności handlu, gastronomii i usług oraz podnoszeniu jakości towarów rynkowych. Szeroko mówiono o wysiłkach podejmowanych przez spółdzielczość w celu dalszego przyspieszenia poprawy jakości budownictwa mieszkaniowego, a także lepszego gospodarowania istniejącymi zasobami mieszkaniowymi, zgodnie z uchwałą mi VIII Plenum KC PZPR.

Premier podkreślił znaczenie wielostronnej i stale dokonywanej działalności wszystkich organizacji społecznych, w wykonaniu zarówno bieżących jak i dalszych planów rozwoju kraju.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości — w imieniu I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, Komitetu Centralnego partii oraz rządu — premier Piotr Jaroszewicz przekazał polskim spółdzielcom serdeczne podziękowanie za dotychczasowy wysiłek oraz życzenia sukcesów, satysfakcji i osobistej nomyślności w pracy i życiu dla wielomilionowej rzeszy spółdzielców.

(PAP)

KRONIKA DNIA

SPOTKANIA WŁADZ Z KONIŃSKIMI I PIŁSKIMI SPÓŁDZIELCAMI

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości 2 lipca w Koninie z przedstawicielami 277-tysięcznej rzeszy spółdzielców Konińskiego spotkali się przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa.

Konińscy spółdzielcy — działają w 16 organizacjach zrzeszających 60 procent mieszkańców województwa, zaś obroty spółdzielczych zakładów produkcyjnych i usługowych osiągnęły w 1976 roku 61 miliardów złotych. Wszelkierona działalność spółdzielców to ważny element życia społeczno-gospodarczego regionu, przyczyniający się w znacznej mierze do zaspokajania potrzeb społecznych jego mieszkańców. Podkreślił to w swym wystąpieniu sekretarz KW PZPR w Koninie Lech Ciupa.

W uznaniu zasług 15 pracowników i działaczy spółdzielczych udokorowano odznakami „Za Zasługi dla Województwa Konińskiego”.

(woj)

W Pile z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości z przedstawicielami załóg spółdzielczych województwa spotkał się I sekretarz KW PZPR Alfred Kowalski. Piłscy spółdzielcy poinformowali o swych osiągnięciach oraz zamierzeniach na najbliższy okres. Spółdzielczość w Piłsku spełnia istotną rolę w życiu społeczno-gospodarczym w zakresie produkcji i usług, a także w handlu na wsi. Piłscy spółdzielcy mają liczne osiągnięcia, dla przykładu spółdzielnie mieszkaniowe w Złotowie i Wągrowcu zajmowały wysokie lokaty w kraju. I sekretarz KW PZPR złożył spółdzielcom życzenia dalszej tak owocnej działalności. (ryk)

0 poznańskiej plastyce w „Sztuce”

Ukazał się 3/4 numer „Sztuki”. Dwumiesięcznik ten, czołowe czasopismo polskie poświęcone sztuce, wydawany jest w Warszawie. Swoją działalność ma także w Poznaniu, tu zresztą jest drukowany w Poznańskich Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka, a jego redaktorem naczelnym jest znany działacz kulturalny Poznańskiego — Krzysztof Kostyrko.

„Sztuka” jest pismem ogólnopolskim; jej ostatni numer jest tu dla poznańskich szczególnie ciekawy. Omówione jest w nim szeroko malarstwo „nowej figuracji”, twórczość zapoczątkowująca w Polsce wielki powrót do realizmu. Piszą o tym Ryszard K. Przybylski („Malarstwo jako forma obecności”), Alicja Kępińska („Nowe modele figuracji w latach 60-tych i ich kontynuacje”), Ewa Kobylńska („Portrety teraźniejszości”). Koronnymi dowodami na siłę artystyczną tego nurtu sztuki są tu m. in. analizowane i reproduktowane w piśmie prace, należące do czołowych „nowego realizmu” w Polsce poznańskich artystów Włodzimierza Dudkowiaka, Pawła Kromholza, Lecha Ratajczyka i Jana Świątki. Wizerunkowi „nowej figuracji” poświęcone są także artykuły Antoniego Adamskiego o „portretach trumiennej” Leszka Sobockiego oraz Grzegorza Kubińskiego, o twórczości Wiesława Szamborskiego, na marginesie jego wystawy w poznańskiej Galerii Nowej.

Inne posnania 3/4 nr „Sztuki” — to omówienie przez Małgorzatę Hendrykowską wystawy Kossaków w poznańskim Muzeum Narodowym oraz artykuły poznańskich krytyków: Sławomira Magali o młodej grafice polskiej (twórczość Jana Sawki, Andrzeja Mleczki i absolwenta PWSSP w Poznaniu Wojciecha Wołyńskiego); Anny Grzegorzczak o historii sztuki jako historii stylów i Terezy Kostyrko o seansie plastycznym poznańskiego artysty Jerzego Jękota pt. „Utudion”.

Do numeru 3/4 „Sztuki” dołączony jest plakat świetnego plakacisty poznańskiego Grzegorza Marszałka z tekstem krytycznym Krzysztofa Kostyrki z okazji wystawy w galerii „Zapiecek” czołowej polskiej rzeźbiarki Magdaleny Wieciek, swą pracą dydaktyczną związanej z PWSSP w Poznaniu.

(bran)

Statek dla armatora węgierskiego Kupno „Fiata” 126p z dopłatą ekspresową

2 bm. z pochylni bocznej Stoczni Gdańskiej spłynął na wodę prototypowy statek budowany na zamówienie armatora węgierskiego. Jest to uniwersalny frachtowiec o nośności 3 700 ton, przystosowany do przewozu towarów drobnocowych i masowych. Statek przewozić może także pojemniki, ładunki ciężkie oraz ładowni. Jednostka została zaprojektowana przez zespół zakładowego biura projektowo-konstrukcyjnego Stoczni Gdańskiej pod kierunkiem inż. Andrzeja Kudary. (PAP)

Od 5 lipca br. będą przyjmowane zgłoszenia na kupno samochodu „Fiat” 126p z dopłatą ekspresową. Wytypowano 6 punktów sprzedaży tym systemem — są to przedsiębiorstwa „Polmozyby”; w Katowicach, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Wrocławiu i Warszawie.

Klient aby załatwić formalności związane z nabyciem samochodu powinien zwrócić się do jednego z 17 przedsiębiorstw handlowych „Polmozyby”. Dopłata ekspresowa wynosi 33 000 zł. (PAP)

SZLAKAMI BESKIDU ŚLĄSKIEGO

3 bm. na terenie Huty „Katowice” zakończył się IV Centralny Rajd Harcerski pn. „Azymut-Huta Katowice”. Trasy turystyczne wiodły od 23 czerwca do tej największej polskiej inwestycji metalurgicznej — szlakami Beskidu Śląskiego, Ziemi Kieleckiej, Opolskiej i Śląskiej oraz przez jurę krakowsko-częstochowską.

Blisko 5 000 harcerzy z 245 drużyn pracowało w czasie od 1-3 lipca przy porządkowaniu i upiększaniu terenów Huty „Katowice”; młodzież spotkała się także z zasłużonymi górnikami i hutnikami oraz weteranami powstań śląskich. (PAP)

Pierrelatte, departament Drome

Awaria w ośrodku atomowym

We francuskim ośrodku atomowym Pierrelatte w departamencie Drome doszło do awarii jednego ze zbiorników zawierających wyjątkowo toksyczny i radioaktywny związek gazowy uranu. Zie wykonany manewr z platformą transportową spowodował, iż uranie kranu, przez który przetaczano ów produkt chemiczny do mniejszych pojemników. Natychmiast też z kontenera zaczęła się wydobywać chmura białego gazu, łącząc się szybko z powietrzem. Wśród techników pracujących w pobliżu wybuchła panika. Dyrekcja postanowiła ewakuować zakłady i ogłosiła „plan alarmowy”. Zdolano ograniczyć zasięg skażenia, które „w zasadzie nie przekracza promienia 60 metrów”.

Według wyjaśnień specjalistów z Pierrelatte, awaria nastąpiła w tej części zakładów, gdzie przechowywane jest uran w postaci gazowej.

PAP

„Koziołki”

I losowanie
1, 9, 29, 34, 44 (43)
II losowanie
9, 10, 27, 44, 49 (12)
Końcówka banderoli 52588

„Toto-lotek”

I losowanie
2, 17, 26, 40, 45, 49 (39)
II losowanie
5, 10, 23, 28, 30, 46
Końcówka banderoli 5384

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże.

Temperatura minimalna 13 stopni, maksymalna 22 stopnie. Wiatry słabe i umiarkowane, okresami dość silne.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu 20 stopni, w Kaliszu 20 stopni, w Lesznie 22 stopnie, w Pile 19 stopni; ciśnienie 754,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. **Telefony:** 600-41 łączą wszystkie działy. **Dział łączności z czytelnikami** 665-718. **Sekretariat red. naczelnego** 454-09. **Zastępca red. naczelnego** 665-718. **Sekretarz redakcji** 648-85. **Dział informacji** 665-939. **Dział sportowy** 648-45. **Redakcja nocna** 40-73 i 453-31. **Biurowiska:** Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. **Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.** **Druk:** PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).
Indeks nr 35028
U-4

Gospodarność w budownictwie zadaniem pierwszorzędного znaczenia

Wielki wysiłek podjęty w ostatnich kilku latach na rzecz rozwoju potencjału wykonawczego budownictwa przyczynił się do znacznie bogatszego wyposażenia większości placów budowy w nowoczesny, wysoko wydajny sprzęt i urządzenia. Np. w przedsiębiorstwach budownictwa ogólnego wartość majątku trwałego wzrosła z około 14,5 mld zł w roku 1974 do blisko 38 mld zł w roku ubiegłym. Zwiększyła się liczba koparek o 120 procent, żurawi dźwigowych o blisko 90 procent, spycharek o 58 procent, maszyn dostarczanych budownictwu są coraz wydajniejsze, toteż ich pełne, właściwe wykorzystanie ma zasadniczy wpływ na stopień realizacji bieżących zadań budownictwa mieszkaniowego.

Poprawa gospodarności w budownictwie, zapewnienie maksymalnego wykorzystania

jego potencjału to — w świetle uchwał VIII Plenum KC PZPR — zadanie wielkiej ogólnonarodowej wagi. Jednakże nie w pełni potrafimy spożytkować dość już silny i nowoczesny potencjał przedsiębiorstw wykonawczych budownictwa. Sporo do życzenia pozostawia jeszcze stopień wykorzystania maszyn, a współczynnik zmianowości pracy, szczególnie sprzętu ciężkiego, jest nadal zbyt niski.

Z obserwacji placów budowy wynika, że samo zwiększenie liczby maszyn i urządzeń nie załatwia. Aby ich praca przyniosła pożądane efekty, trzeba, obok skoncentrowania na jednym placu budowy pełnego zestawu niezbędnych urządzeń, zapewnić kompleksową mechanizację robót, zadbać o właściwą organizację pracy, zapewnić rytmiczne dostawy prefabryka-

tów, właściwie zorganizować przebiegi i naprawy sprzętu. Wiele zależy więc od ludzi.

We Wrocławiu np. wybudowano na „dziewiczym” terenie nowe osiedle mieszkaniowe „Różanka” (7 000 izb) w rekordowo krótkim, bo półtorarocznym okresie głównie dzięki właściwemu wykorzystaniu maszyn i sprzętu. Skoncentrowano bowiem na jednym placu budowy dużą liczbę maszyn — 8 żurawi pracowało na dwie i trzy zmiany. Podobnie było z wielkimi koparkami i spychaczami.

Dobre doświadczenia zastosowano na budowie drugiego, wrocławskiego osiedla „Polanka”. Niestety, mimo koncentracji sprzętu nierytmiczne i niewystarczające dostawy prefabrykatów powodują długie przestoje maszyn. (PAP)

Niebezpieczny wścig zbrojeń

Stany Zjednoczone rozpoczynają nową rundę niebezpiecznego wścigu zbrojeń, pisze niedzielną „Prawda”, komentując powziętą przez prezydenta USA decyzję o przystąpieniu do rozwoju nowego rodzaju broni strategicznych — rakiet samosterujących.

Wiadomo, pisze dziennik, jak ostro stała sprawa tych rakiet w czasie rozmów radziecko-amerykańskich. Logiczne staje się zatem pytanie: czy USA nie usiłują umyślnie zaostrzać trudności na drodze do osiągnięcia nowego radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczaniu strategicznych zbrojeń ofensywnych?

Tego samego dnia, kiedy Biały Dom dał sygnał do produkcji rakiet samosterujących, Izba Reprezentantów zatwierdziła budżet Pentagonu na 1978 r. Razem z różnego rodzaju dodatkowymi funduszami budżet ten wynosi 118 mld dolarów i bije „rekordy” wszystkich poprzednich lat. (PAP)

Projekt Kodeksu Drogowego

Nowe przepisy i znaki

Prace nad projektem nowego Kodeksu Drogowego przygotowanego przez Ministerstwo Komunikacji zbliżają się już do końca. Ostatnio odbyło się posiedzenie Rady Motoryzacyjnej, na którym projekt oceniono i przekazano do uzgodnień międzyresortowych.

Projekt nowego kodeksu zawiera szereg istotnych zmian w stosunku do obowiązujących obecnie przepisów ruchu drogowego. Warto niektóre z tych zmian przypomnieć.

Problem „kto ma pierwszeństwo na przejściu — pieszy czy kierowca” — jest przedmiotem ustawicznego sporu między obu grupami użytkowników dróg. Nowy Kodeks Drogowy (o ile zostanie zatwierdzony) reguluje tę sprawę. W projekcie bowiem proponuje się następujące sformułowanie tego punktu: „kierujący pojazdem zbliżającym się do przejścia dla pieszych jest obowiązany: po pierwsze — zachować szczególną ostrożność, aby nie spowodować zagrożenia bezpieczeństwa pieszego, po drugie — ustąpić pierwszeń-

stwa pieszemu, który jest już na przejściu lub wkracza na nie”.

Dotychczasowe przepisy również nie były precyzyjne, określały co to jest obszar zabudowany, pozwalając na pewną dowolność interpretacji. Nowy kodeks usuwa te wątpliwości, gdyż według proponowanych przepisów obszar zabudowany musi być oznaczony (przy wejściu i wyjściu) odpowiednio wyróżniającymi się tablicami miejscowości.

Autorzy projektu wprowadzili również szereg nowych znaków drogowych, a wśród nich znak „bo czny wiatr”, który będzie stawiany m. in. na skrajach lasu.

Przy przygotowywaniu kodeksu położono duży nacisk na problem ochrony środowiska naturalnego. Dotychczasowe przepisy nie formułowały dopuszczalnego poziomu hałasu i zawartości związków trujących w spalinach. Nowy kodeks precyzuje także i te sprawy. Jeden z przepisów będzie określał dopuszczalny poziom hałasu zewnętrznego danego rodzaju pojazdu (w decybelach), do puszczenia zawartości tlenku węgla w spalinach (w procentach), jak również dopuszczalny poziom dymienia (też w procentach).

PAP

Na warsztacie twórców

O swych najbliższych planach twórczych, o tym nad czym obecnie pracują powie dziennikarzowi PAP:

Maria Kuncewiczowa: — przygotowuję dla „Czytelnika” cykl esejów o Stanisławie Przybyszewskim, z tym, że postać Przybyszewskiego będzie tylko pretekstem do porównania dwóch epok: epoki Młodej Polski i czasów współczesnych. Pracuję nad książką „Polscy klasycy w Chicago”, będącą plonem moich wykładów na uniwersytecie chicagowskim. Planuję wydać opublikowane w różnych pismach nowele.

Stanisław Gatoński: — przygotowuję III Festiwal Muzyki Dawnej w Starym Sączu, którego jestem kierownikiem

artystycznym. Te same funkcje pełnię na festiwalu „Muzyka w Starym Krakowie”. Między obu imprezami z zespołem „Cepella Cracoviensis” wyjeżdżamy na tournée po Jugosławii. We wrześniu wystąpimy w Baranowie.

Zofia Tchorek: — niedawno zakończyła się w Lublinie wystawa moich prac, na której pokazałam dawniejsze gobeliny z cyklu „Kosmos” oraz kilka nowszych tkanin. Kończę trzy gobeliny na wystawę „Warszawa w sztuce” — prześladuję na nich świat owadów, który mnie ostatnio bardzo zainteresował. Owady są także tematem moich malarskich poczyną.

Włodzisław Gliński: — w Teatrze Kameralnym uczestni-

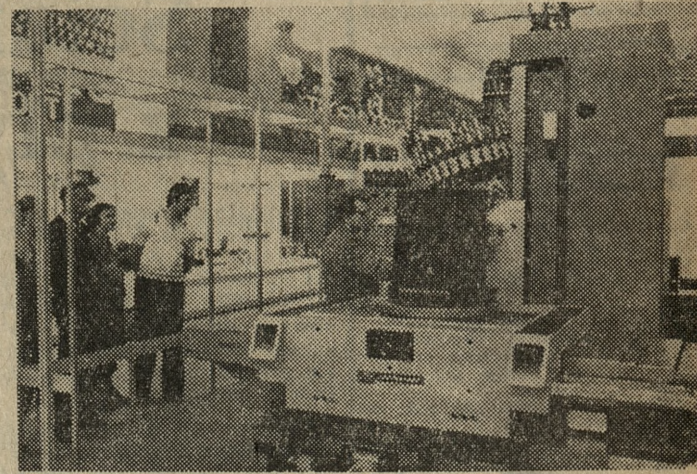
czę w próbach sztuki Tadeusza Rittnera „Lato”, w reż. K. Meisner (rola doktora). W TV gram w serialu „Życie na gorąco” w reż. A. Konica. Jesienią rozpocznę zdjęcia w filmie „Teresa Hennert” wg Z. Nalkowskiej, w reżyserii I. Gogolewskiego.

Jerzy Łojek: — przygotowuję do wydania polską edycję pamiętników księcia Poniatowskiego, bratanka króla Stanisława Augusta. Ukaza się one nakładem „PAX” w moim przekładzie z języka francuskiego i z moim wstępem. Ukończyłem niedawno scenariusz filmowy pt. „Królobójcy” (o porwaniu króla Stanisława Augusta przez konfederatów barskich w 1771 roku). (PAP)

Nowoczesność w przemyśle czechosłowackim

Ostatnie lata przyniosły znaczny rozwój współpracy polsko-czechosłowackiej w dziedzinie przemysłu obrabiarkowego. Wśród nowoczesnych wyrobów czechosłowackiego przemysłu wystawionych na ośmiu Międzynarodowych Targach Poznańskich na szczególną uwagę zasługuje centrum obróbkowe z układem sterowania numerycznego (na zdjęciu). Centrum pracuje całkowicie automatycznie i stanowi duże osiągnięcie czechosłowackiej myśli technicznej.

CAF — fot. Rosiak



Z wizytą do bratniej Czechosłowacji

Z wizytą do naszych przyjaciół nad Wełtawą i Wagiem udaje się dziś polska delegacja partyjno-państwowa z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem. Jest to ważne wydarzenie w stosunkach polsko-czechosłowackich, które stanie się bez wątpienia impulsem do dalszego zacieśnienia więzów braterstwa i współpracy między obu naszymi sąsiadującymi krajami. Jednocześnie zaś nasuwa się refleksja, że przecież wizyty i spotkania przywódców naszych państw, jak również kontakty na szczeblu ministerstw, zjednoczeń czy zakładów pracy stały się w ostatnich latach między Polską i Czechosłowacją czymś w najlepszym tego słowa znaczeniu powszechnym i codziennym; przypomnijmy, że od ostatniego spotkania Edwarda Gierka z Gustawem Husakiem upłynęło nie więcej niż trzy miesiące.

Nie jest to rzecz przypadku, lecz wyraz pogłębiającego się zespolenia dążeń i działań wszystkich europejskich krajów socjalistycznych, wyraz nowego, wyższego etapu współdziałania naszych państw w interesie rozwoju i umacniania całej wspólnoty.

Polska i Czechosłowacja mają szczególnie wiele przesłanek dla rozszerzenia i pogłębienia współpracy wzajemnej. Wynikają one z dawnej i nowiej przyjaźni obu narodów, ze wspólnej walki przeciw hitlerowskiemu okupantowi, z więzi ideowych i politycznych opartych na zasadach marksizmu-leninizmu, które legły u podstaw socjalistycznego rozwoju Polski i Czechosłowacji w latach powojennych. Wynikają one z treści Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między naszymi krajami, którego 30-lecie obchodziliśmy w tym roku i który odegrał doniosłą rolę w zacieśnianiu naszego braterstwa, jedności i współpracy. Ważną przesłanką przemawiającą za rozszerzeniem tej współpracy jest bliskość naszego sąsiedztwa z CSRS, fakt, że łączy nas ponad 1300 km długości wspólnej granicy, że nasze gospodarki narodowe w wielu dziedzinach się uzupełniają, że łączą nas wielowiekowe tradycje kulturalne.

W ostatnich dziesięcioleciach doszły do tych przesłanek elementy nowe. Zalicza się do nich prowadzona wspólnie z Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi wspólna polityka zagraniczna, zmierzająca do umocnienia pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej w Europie i świecie.

Tak Polska, jak i Czechosłowacja, są mocnym ogniwem wspólnoty obronnej — Układu Warszawskiego oraz aktywnymi uczestnikami programu integracji gospodarczej krajów RWPG. Współdziałanie na wszystkich tych płaszczyznach wielostronnego sojuszu, partnerstwa i współdziałania jednocześnie służy stałemu pogłębianiu dwustronnych więzów współpracy między Polską i CSRS.

Obejmuje dziś ta współpraca wszystkie dziedziny życia — politycznego, gospodarczego, społecznego, kulturalnego. Jednym z najważniejszych jej stymulatorów jest szybkie tempo rozwoju Polski i Czechosłowacji, zaliczających się aktualnie do najbardziej rozwinię-

tych przemysłowo krajów świata. Programy uchwalone przez VII Zjazd PZPR i XV Zjazd KPCz, wytyczając drogę kontynuacji tego rozwoju we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego, tym samym stwarzają jeszcze pełniejsze możliwości dla rozszerzenia i podniesienia na wyższy poziom polsko-czechosłowackiego współdziałania.

Jego zakres jest już obecnie imponujący. Polska jest dla Czechosłowacji — podobnie jak CSRS dla nas — trzecim partnerem handlowym, po ZSRR i NRD. Obroty między naszymi krajami wzrastały w ostatnich latach bardzo szybko, bo o około 20 procent w skali rocznej. Coraz korzystniej kształtuje się ich struktura: od 50 do 60 procent wzajemnego eksportu i importu stanowią dziś maszyny i urządzenia. Oba nasze kraje są dla siebie liczącymi się dostawcami kompletnych obiektów przemysłowych (cukrownie, fabryki nawozów sztucznych, elektrownie).

Dużego rozmachu nabrały wykonywane przez nas w Czechosłowacji inwestycje przemysłowe, budowlane i drogowe. Istotne miejsce w naszych obrotach zajmują wzajemne dostawy surowców, paliw i materiałów do produkcji oraz wspólne inwestycje w tej dziedzinie. Ważną rolę we wzajemnych powiązaniach gospodarczych Polski i CSRS odgrywa tranzyt, wymiana towarów rynkowych.

Co jednak godne jest szczególnego podkreślenia, to pogłębiający się z roku na rok między Polską i naszym południowym sąsiadem proces specjalizacji i kooperacji w produkcji. Takim podziałem specjalizacyjnym objęte już zostały m. in. maszyny drogowe i budowlane, niektóre dziedziny elektroniki i przemysłu elektronicznego, szereg rodzajów maszyn włókienniczych, obrabiarek, ciągników i sprzętu rolniczego. Dąży się zaś do tego, by pod koniec obecnej 5-latk, w toku której wartość obrotów wzajemnych w porównaniu do lat 1971—75 zwiększyć się ma o 74 procent, dostawy tzw. specjalizacyjne objęły już 20 do 22 procent całości naszej wymiany towarowej z Czechosłowacją. Trend w kierunku dalszego rozszerzania specjalizacji i kooperacji idzie zresztą w parze z podobnym pogłębianiem współdziałania na polu nauki i techniki, o czym świadczy choćby fakt podjęcia i realizacji przez naukowców polskich i czechosłowackich blisko 130 wspólnych tematów badawczych w toku obecnej pięcioletki.

Nie ma sfery życia, w której nie splatałyby się dziś cele, dążenia i interesy naszych bratnich społeczeństw, gospodarek i państw. Dalszemu pogłębianiu i rozwinieniu — odpowiednio do nowych możliwości i potrzeb — wszechstronnej współpracy Polski i Czechosłowacji, podniesieniu na jeszcze wyższy etap braterstwa, przyjaźni i współdziałania narodów polskiego i czechosłowackiego, a to znaczy także całej wspólnoty socjalistycznej, służyć będzie niewątpliwie obecna wizyta naszej delegacji partyjno-państwowej nad Wełtawą i Wagiem. Toteż jej przebieg śledzić będziemy z uwagą i zainteresowaniem.

KAMIL DALECKI



Mimo że przemysł terenowy przestał istnieć półtora roku temu, nazwy Gnieźnieńskiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Wytwórczego Przemysłu Terenowego — do dzisiaj nie zmieniono. Nazywa ta jest myląca również dlatego, że po reorganizacji działalności usługowa przedsiębiorstwa została przekazana pionowi spółdzielczemu. Przedsiębiorstwo, o którym mowa, jest obecnie jednobranżowe i zajmuje się obróbką oraz przetwórstwem szkła. Zaopatruje ono fabryki mebli w Swarzęd-

zu i Jarocinie w szkło meblowe (płyty na stół, oszklenia bibliotek itp.) oraz lustra. Dostarcza również elementy ze szkła i lustra zakładom produkującym meble sklepowe w Gorzowie i Wągrowcu.

Gnieźnieńskie Przedsiębiorstwo Usługowo-Wytwórcze jest krajowym monopolistą w produkcji zwierciadeł do lencyjnych „Berlietów”. Wytworza również zwierciadła dla motoryzacji oraz lusterka samochodowe (około 1,5 miliona sztuk rocznie, to jest połowę krajowego zapotrzebowania). Oprócz lusterek samochodowych, motocyklowych i rowerowych przedsiębiorstwo produkuje na rynek lustra do wyposażenia mieszkań oraz (w kooperacji) szafki łazienkowe.

Według planu, wartość tego

rocznej produkcji zakładu ma wynieść 74,5 mln zł. Zadania przedsiębiorstwa przed reorganizacją (w styczniu 1976) określono na 80 mln zł. Zmniejszona o połowę 180-osobowa załoga ma ambicję, żeby te 80 mln złotych osiągnąć w roku bieżącym. Dokonano w tym celu zmian organizacyjnych na stanowiskach pracy oraz przesunięć wewnątrz wydziałów; pozwala to na znaczny wzrost wydajności pracy. Wartość sprzedaży w maju wyniosła 8,2 mln zł, co jest rekordem w historii przedsiębiorstwa.

Uzyskane już nadwyżki oraz przewidziane do końca roku możliwości zwiększenia produkcji — to rezerwy, które przedsiębiorstwo postanowiło w znacznej części wykorzystać dla dodatkowej produkcji, przeznaczonej na rynek

krajowy. Do wojewódzkiego banku produkcji rynkowej zgłoszono więc zaplanowane dostawy wartości 2,4 mln zł. Są to lusterka samochodowe zewnętrzne do zakładania na błotnik, zwane „bezpiecznikami” (tegoroczna nowość zakładu). W ślad za deklaracją poszły dostawy do „Polmozytu”, który otrzymał już 4 900 tych lusterek, a do końca roku załoga gnieźnieńskiego przedsiębiorstwa wykona ich jeszcze 5 000.

Ponadto do banku zgłoszono małe lusterka ściennie, wartości 200 000 złotych, które zostaną wyprodukowane z zaoszczędzonego materiału i dostarczone do poznańskiego „Społem”.

Zwiększaniu produkcji towarzyszy w gnieźnieńskim przedsiębiorstwie podnoszenie jej jakości i uatrakcyjnianie wyrobów. Obecnie przygotowuje się kilka nowych wzorów, które handel otrzyma w przyszłym roku. Będą to szafki łazienkowe z obudową z tworzywa, podświetlane lusterka kosmetyczne, z jednej strony powiększające, owalne lustra gabinetowe w oprawie z tworzywa sztucznego oraz nowe lusterka samochodowe. Dla wyposażenia sklepów już w tym roku rozpocznie się montować metrowej wysokości gabloty na ladę z dużym udziałem szkła i lustra, które będą nowością krajową.

W samej produkcji wprowadza się nowoczesne procesy technologiczne. Ostatnio, realizując wniosek racjonalizator-

ski jednego z pracowników, zakupiono agregat i przystosowano go do czyszczenia powierzchni szkła przy pomocy ultradźwięków. Dotychczas proces ten wykonywany był ręcznie przy użyciu roztworu alkoholowego z eterem. Stwarzało to szkodliwe dla zdrowia warunki pracy oraz ewentualne niedokładności w oczyszczaniu szkła. Wykonywanie tej operacji przy pomocy ultradźwięków pozwoli również na znaczną oszczędność, gdyż alkohol zastępuje się prostymi detergentami.

Jest to tylko jeden z przykładów zwiększania wydajności i dochodzenia do lepszej jakości. Wykrywania w byłych przedsiębiorstwach terenowych wielu jeszcze rezerw, których wykorzystanie może przynieść znaczne korzyści.

GRAZYNA SZULAK

W zwierciadle ambicji załogi

KSR-y w Leszczyńskim zakończyły obrady

katu" — „Rece i cegły" (kol.); 17 — Dla dzieci: „Teleferie" (kol.); 18.15 — „Janosik" (odc. 11) pt. „Trudno — miłość" film serijny prod. TP; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziećmi (kol.); 20.30 — Teatr TV „Przed burzą" (cz. 1) pt. „Odkrycie kart", scenariusz: R. Frelek i W. T. Kowalski reż. R. Wionczek; 21.40 — „Camerata" (kol.) — Magazyn muzyczny; 22.10 — „Gdy zaczynaliśmy"... „Morze" (kol.) — program publicystyki kulturalnej; 22.30 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II: DZIEŃ FIŃSKI
W TP: 16.35 — Kurs Finlandia — rep. filmowy; 16.50 — „Dzwony granary" — impresja filmowa (kol.); 17.10 — „Zimno... zimno..." — reportaż filmowy (kol.); 17.50 — Finlandia dnia powszedniego — reportaż (kol.); 18.40 — Teleskop 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikier (kol.); 20.35 — „Dzień prezydenta — film dokum. prod. fińskie (kol.); 21.02 — „Sześć dni życia Bengta Anderssona" — sztuka teatralna; 21.15 — „Wieczorna gwiazda" — fiński program rozrywkowy (kol.); 23.50 — Wakacje z językiem angielskim — cz. I.

Uprzejmie zawiadamia się PT Klientów, że
przy Starym Rynku nr 95/96

URUCHOMIONY ZOSTAŁ

SKLEP ZE SPRZEDAŻĄ BIŻUTERII

z dużym wyborem koralu z importu, naszyj-
ników, klipsów, bransolet, zapinek ozdob-
nych, pierścionków, torebek wieczorowych,
kwiatów sztucznych itp.

ZAPRASZA I ŻYCHY UDANYCH ZAKUPÓW
WPHW Oddział Obrotu Artykułami Sportowymi,
Turystycznymi i Wypoczynku w Poznaniu.

2574-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2
zatrudni natychmiast przy budowie Osie-
dla Rataje:

- murarzy,
- monterów konstrukcji żelbetowych,
- ślusarzy - spawaczy,
- posadzkarzy,

oraz pracowników w innych zawodach bu-
dowlanych.

Przedsiębiorstwo dysponuje hotelem robot-
niczym.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Za-
trudnienia — Poznańskiego Przedsiębiorstwa
nr 2, ul. Strzelecka 2/6, III piętro, pokój 301.

2473-K1

Praca

Przyjmę malarzy. Kossa-
ka 14 m. 8, Eugeniusz
Czempinski. 28711g

Potrzebna pomoc domo-
wa. Warunki bardzo dob-
re. Samodzielny, pokój.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 26691g.

Potrzebna sprzedawczyni,
do konfekcji z kilkule-
tnią praktyką, znająca szy-
cie. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 26092g.

Przyjmę administrację do
mów. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 27827g.

Lekarz poszukuje opie-
kunki do dziecka. Tele-
fon 735-54. 27424g

Nauka

Korepetycje matematyki,
fizyki. Ławicki, telefon
400-88. 27747g

Kupno

Bony PeKaO kupię. Tel.
67-47-84, po godz. 21.
27718g

Silnik i skrzynię biegów
starej Skody kupię. No-
wotomyska 5 m. 9. 27742g

Kupię maszyny stolar-
skie. Otto, 62-091 Kiekrz,
Kierska 5. 27767g

Kupię okazjennie pianino
z płytą metalową. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 27809g.

Wiertarkę stolarską kupię.
Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 27936g.

Kupię radiomagnetofon
Jola 2. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 28330g.

Pię tarczową do drzewa,
grzełnik żelwny, rozga-
łęźniki kanalizacyjne —
sprzedam. Karlińska 11.
27779g

Sprzedaż

Kombajn Vistula po ge-
neralnym remoncie z od-
plewnikiem — sprzedam.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28443g.

Perkusję Everplay sprze-
dam. 63-850 Poniec, Ko-
ścielna 7. 859p

Ule z pszczołami, sprze-
dam. Mosina, ul. Ponia-
towskiego 2. 28644g

Samochody

Kupię Flata 126 p odbiór
Polmozyt. Tel. 640-39, po
godz. 16. 28514g

Warsawę M-20 do remon-
tu, stan obojętny kupię.
Poznań, ul. Drobna 5 po
godz. 15. 28585g

Zastawę 750, rok 1966 —
sprzedam. Tel. 41-16-70.
28720g

Lokale

Zamienię M-3 spółdziel-
cze, komfort w Szczeci-
nie — na podobne lub
większe w Poznaniu. Po-
znań, tel. 536-92, godz.
18-20. 27151g

Nieruchomości

Kupię mały funkcjonal-
ny domek jednorodzinny
w Poznaniu przy komu-
nacji miejskiej. Dysponu-
ję mieszkaniem spółdziel-
czym. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 28422g.



ZBIERASZ NUMIZMATY?

JEŚLI TAK - ZAINTERESUJ SIĘ OFERTĄ BANKU PKO!

BANK PKO prowadzi sprzedaż monet polskich próbnych i obiegowych
monet miedzioniklowych i srebrnych — emisji powojennych
a także złotych — emisji przedwojennych.

SPRZEDAŻ OBEJMUJE POJEDYNCZE MONETY, ICH SERIE ORAZ
ZESTAWY O CHARAKTERZE OKOLICZNOŚCIOWYM

Polecamy również wyroby ze złota:

- bransolety, łańcuszki próby 0,583,
- wisioriki — próby 0,750
- bransolety — próby 0,750, o wadze od 10 do 100 g
- obrączki — próby 0,750, o wadze od 4 do 6,5 g
- okrągłe i płaskie.

ZAINTERESOWANYCH UPRZEJMIE ZAPRASZAMY DO:

- ♦ Oddziału Banku PKO S. A. w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 12
- ♦ Ekspozytury Banku PKO S. A. w Zielonej Górze, ul. Chopina 21
- ♦ Agencji Banku PKO S. A. w Kaliszu, ul. Górnośląska 35.

SPRZEDAŻ ZA WALUTY WYMIENIALNE I BONY TOWAROWE BANKU PKO.

2484-K1

UWAGA, MIESZKAŃCY WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO!

Dyrekcja Oddziału Wojewódzkiej Usługowej
Spółdzielni Pracy Oddział nr 5 w Środzie,
przy ulicy Wiosny Ludów 10

INFORMUJE, ŻE PRZYJMUJE ZLECENIA
W MIEJSCOWOŚCIACH:

- ♦ Poznań, ul. Czerwonej Armii 52/56
- ♦ Gnieźno, ul. Warszawska 5
- ♦ Śrem, ul. Dzierżyńskiego
- ♦ Środa, ul. Wiosny Ludów 10.

OFERUJĄC W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI
NASTĘPUJĄCE MEBLE:

1. Mebleścianki czterosegmentowe wykonane na polysk
w mahoniu.
2. Stoły dwupoziomowe wykonane na polysk w maho-
niu, jesionie, dębie.
3. Pojemniki — biurka, mahoń, polysk.

Realizacja zleceń w terminie uzgodnionym z klien-
tem do 1 miesiąca. Przy podpisaniu umowy obowią-
zuje wpłacenie zaliczki

PONADTO W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI

OFERUJE:

- usługi — metalowe
- „ — — tapicerskie — samochodowe i meble
- „ — — malarskie
- „ — — garbarskie — futerkowe
- „ — — naprawa sprzętu gosp. domowego

1362-K2

Dnia 30 czerwca 1977 r. zmarł nasz były dłu-
goletni i ceniony pracownik

STANISŁAW POROLNICZAK

odznaczony Odznaką Honorową Miasta Poznania

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lipca 1977 r. o go-
dzinie 12.05 na cmentarzu na Junikowie.

Zonie i Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy
współczucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładu
Samorząd Robotniczy oraz pracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu.

2266-K3

Dnia 26 czerwca 1977 roku zmarł

ADWOKAT

MAKSYMILIAN CHEŁMIŃSKI

b. członek i kierownik Zespołu Adwokackiego
nr 1 w Szamotułach.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbył się w dniu 29 czerwca 1977 r.
w Szamotułach.

Rada Adwokacka w Poznaniu

2265-K3

Dnia 29 czerwca 1977 roku zmarł nagle

WŁADYSŁAW MARCINKOWSKI

mistrz rzeźniczo-wędliniarski,
długoletni członek Rady Banku.

W Zmarłym straciliśmy zasłużonego i aktyw-
nego działacza spółdzielczości.

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 2 lipca br.
o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia skła-
dają

Rada, Zarząd i pracownicy
Banku Spółdzielczego Rzemiosła w Poznaniu.

2275-U3

S. † p.

BRONISŁAWA WOJCIECHOWSKA

zaszła w Bogu, dnia 30 czerwca 1977 roku w
wieku 32 lat po długich i ciężkich cierpieniach,
nasza najdroższa mama, córka, siostra, ciocia,
szwagierka.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu nieutulony

Zygmunt z rodziną

2274-U3

GERTRUDA MAŁECKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Graniczna 12 m. 11.

28712g

Dnia 2 lipca 1977 r. zmarł nagle najdroższy
mąż, brat, szwagier i wujek

JAN LESIŃSKI

emeryt PKP,
były prezes ZBoWiD i opiekun społeczn.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 16
na cmentarzu w Zbąszynku.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

† Dnia 1 lipca 1977 r. zmarł nagle, przeżyw-
szy lat 46, mój najdroższy mąż i tatusz, nasz
jedynek syn i brat, sp.

HENRYK KAŻMIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm.
o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

Os. Przyjaźni 19 m. 184.

2276-U3

† Dnia 30 czerwca 1977 roku zmarła przeżyw-
szy lat 84 nasza matka, sp.

JÓZEFA KOSTASZUK

z domu Szczepańska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

SYNOWIE

2271-U3

† Dnia 2 lipca 1977 r. zmarł nasz kochany
mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, sp.

JÓZEF NAWROCKI

lat 67

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lipca br. o godzi-
nie 15.30 z kaplicy cmentarnej w Kostrzynie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Swarzędz, ul. Kilińskiego.

† Dnia 30 czerwca 1977 roku zmarła nasza ko-
chana żona, matka, teściowa i babcia, opa-
trzona Sakramentami św., sp.

ZOFIA LALA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
4 bm. o godz. 14 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Gnieźnieńska 31.

2273-U3

† Dnia 1 lipca 1977 r. zmarła, przeżywszy lat 74
nasza ukochana matka i babcia, sp.

WŁADYSŁAWA ZIELIŃSKA

i voto Matuszewska

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w poniedziałek,
4 bm. o godz. 16 z domu żałoby na cmen-
tarz w Śmiglu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Śmigiel, ul. Polna 6.

28717g

† Dnia 1 lipca 1977 r. w 88 roku życia, opa-
trzony Sakramentami św., zmarł nasz naj-
droższy ojciec, dziadek, szwagier i teść, sp.

RYSZARD WITTKA

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w ponie-
dzialek, dnia 4 lipca br. o godz. 12 w Mochach,
po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w
Kaszczorze.

W imieniu strapionej rodziny
o modlitwę prosi

ks. Alfred Wittke

28729g

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

B. Borg wygrał wielki finał

Dokończenie ze str. 1

wygrał już turniej wimbledoński w 1974 r.

Borg, poza słabszą końcówką w pierwszym secie, grał równo i imponował zwłaszcza śmiałości, ryzykownymi zagraniami w walce o decydujące punkty. Connors miał okresy świetnej, ofensywniejszej niż rywal gry, ale dekoncentracja w piątym secie kosztowała go zwycięstwo. Borg w decydującej partii prowadził już 4:0, Connors wzniósł się na szczyty swego tenisowego kunsztu i wyrównał na 4:4, aby znowu odprężyć się i gładko przegrać kolejne dwa gemy.

336 207 widzów obserwowało setmy w historii turniej tenisowy w Wimbledonie. Nie jest to liczba rekordowa — w 1975 r. było aż 338 000 widzów. Oto lista triumfatorów w poszczególnych konkurencjach Wimbledonu: gra pojed. mężczyzn — Björn Borg (Szwecja), gra pojed. kobiet — Virginia Wade (W. Brytania), debel mężczyzn — Ross Case i Geoff Masters (Australia), mikst — Bob Hewitt i Greer Stevens (RPA), debel kobiet — Helen Cawley-Gourlay i Joanne Russell (Australia, USA), gra pojed. juniorów — Van Vinitzky (USA), gra pojed. juniorek — L. Antonopolis (USA), debel oldboy'ów — Sven Davidson i Torben Ulrich (Szwecja, Dania), PAP

Piłka nożna

Polonia Warszawa mistrzem Polski juniorów

W finale MP juniorów w piątce nożnej Polonia Warszawa pokonała Śląsk Wrocław 1:0 (0:0). Zwycięska bramka padła ze strzału samobójczego. Podopieczni trenera Z. Szymczaka byli zespołem dojrzałym, a o ich zwycięstwie zdecydowała lepsza gra linii defensywnej. (PAP)

Collins i Simmons mistrzami świata w parach

Angielscy żużlowcy obronili na torze w Manchesterze tytuł mistrzów świata w parach. Duet Peter Collins i Malcolm Simmons zgromadził 28 pkt. Wicemistrzostwo świata przypadło Szwedom, którzy uzyskali 18 pkt. i wyprzedzili żużlowców RFN — 18 pkt. O kolejności zdecydował dodatkowy wyścig. Collins zdobył 15 pkt.

WYNIKI • TABELE

Żużel

I LIGA			
Stal Gorzów — Włókniarz	64:32		
Unia — Kolejarz	63:32		
Polonia — Sparta	76:20		
ROW Rybnik — Stal Toruń	59:36		
Wybrzeże — Motor	53:37		
1. Kolejarz	9 12:6	+ 83	
2. Stal Gorzów	9 12:6	+ 84	
3. Unia	9 10:8	+ 82	
4. Włókniarz	9 10:8	+ 51	
5. ROW Rybnik	9 10:8	- 6	
6. Polonia	8 8:8	+130	
7. Wybrzeże	9 8:10	- 74	
8. Stal Toruń	8 6:10	- 79	
9. Sparta	9 6:12	-114	
10. Motor	9 6:12	-162	
II LIGA			
Start Gniezno — Gwardia	55:39		

Hokej na trawie

ZSRR wyeliminował Polaków z młodzieżowych ME



Tak padła wyrównująca bramka. Tym razem interwencja bramkarza gości była nieskuteczna. Piłka wpadła do bramki po krótkim rogu.

Dokończenie ze str. 1

— drużyną Republiki Federalnej Niemiec 1:1 (1:1).

Zespoły wystąpiły w następujących składach: Polska — Kawa, Stanisławski, Bak, Kubiak, Dolatowski (od 65 min. Stapor), Hensler, A. Wybieralski, Merlin, Andrzejczak, Dereziński, Borecki; RFN — Lanz, Stiebitz, Boll, Montag, Haenel, Lange, Schmidt, Wistuba, Alex (od 61 min. Mies), Meyer, Gohlke (od 60 min. Blocker). Sędziowali: Iljin (ZSRR) i Moser (Szwajcaria).

Mecz rozpoczął się od ataków gości. Już w 2 min. po błędzie stoperów szybki Wistuba nie zmarował 100-procentowej okazyj RFN prowadziła 1:0 i uzyskała spora przewagę. Wydawało się, że dość szybko padną następne bramki dla tego zespołu. Na szczęście grający początkowo nerwowo Polacy opanowali sytuację i sami coraz częściej przeprowadzali groźne kontrataki. W 18 min. po długim rogu Dereziński wyrównał. W dość interesującej I połowie godna odnotowania była akcja Kubiaka i Derezińskiego w 25 min. Piłka po strzale tego ostatniego przeszła tuż obok słupka.

W II połowie bardziej zaciętej, ale stojącej na gorszym poziomie strona częściej atakująca byli goście. Polacy bronili się jednak do brze, a jeden z kontrataków w 55 min. omal nie przyniósł im prowadzenia (piłka po strzale Andrzejczaka przeszła obok słupka).

W 63 min. w zamieszaniu pod bramką Kawy, po krótkim rogu ofiarnej interwencji Henslera nie pozwoliła drużynie RFN zdobyć drugiego gola. W drużynie polskiej wyróżnili się: Stanisławski i Dereziński, w RFN — Montag i Wistuba.

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem sobotni mecz reprezentacji Polski i ZSRR zakończył się niespodziewaną porażką zespołu gospodarzy 0:1 (0:0). Jedyną bramkę zdobył w 53 min. Kazakow. Drużyny grały w następujących składach: Polska — Kawa, Stanisławski, Bak, Kubiak (od 21 min. Stapor), Dolatowski, Hensler, A. Wybieralski, Merlin, Myśliwiec, Dereziński, Andrzejczak (od 59 min. Borecki); ZSRR — Pleszakov, Koczetkow, Syczow, Antakow, I. Faszutdinow, Pawluchin (od 36 min. Stiepanienko), Miszurnow, Kazakow, Jazowski, Czechenin. Sędziowali: H. Hagen (RFN) i F. A. Moser (Szwajcaria).

26 lipca ubr. w Turnieju Przy

jażni w Czeskich Budziejowicach reprezentacja młodzieżowa Polski pokonała w meczu o pierwsze miejsce imprezy reprezentację ZSRR 3:2. Jeszcze na kilka minut przed zakończeniem spotkania wynik brzmiał 2:2. Pojedynek był dość wyrównany, wówczas jednak fortuna uśmiechnęła się do nas.

Ale zwycięstw nikt darmo nie daje. Pewna siebie (chyba zbyt nadto pewna) reprezentacja Polski grała w sobotę z ZSRR tak, jakby już przed meczem przydzielono jej wygraną, no a przynajmniej remis — wynik, który po piątkowym 1:1 z RFN zdawał się gwarantować awans do finałowego turnieju II młodzieżowych mistrzostw Europy. Przez 3/4 spotkania optyczną przewagę mieli Polacy. Cóż jednak z tego, skoro ich gra była bezproduktywna. Brakowało w niej konsekwencji, nie mówiąc o taktyce. Polscy zawodnicy uparcie przeprowadzali ataki środkiem boiska. Przy zdecydowanie grającej obronie gości nie mogło to przynieść powodzenia.

Natomiast zespół radziecki sprawił swą postawą przyjemną niespodziankę. Grając z pewnym respektem dla ciągle wyżej notowanego rywala, przez większą część spotkania stosując system wzmocnionej defensywy, goście nie rezygnowali z prób szybkich kontrataków. Celowali w tym —

najlepiej na boisku, kapitan zespołu Wiaczesław Miszurnow oraz strzelec jedynej bramki, zdobytej po solowym przeboju Wiaczesław Kazakow. Ociekiwalimy, że ten gol poderwie do walki drużynę polską. Niestety, stało się inaczej. Na jeszcze bardziej niż poprzednio chaotyczne ataki białoczerwonych goście odpowiedzieli grą spokojną, zdyscyplinowaną i w końcuce dyktowali przebieg wydarzeń na boisku Warty. Zaimponowali przy tym — czego, niestety, nie można powiedzieć o zespole polskim — prawdziwie sportową postawą do ostatnich sekund meczu.

Niedziela nie przyniosła nie spodzianki. RFN pokonała ZSRR 1:0 (1:0) zdobywając bramkę w 22 min. po strzale Wistuby. Zespoły grały w składach: RFN — Lenz, Boll, Montag, Haenel, Lange, Schmidt, Wistuba, Stiebitz, Alex (od 53 min. Herzbuch), Gohlke (od 39 min. Kneuper), Meyer. ZSRR — Pleszakov, Koczetkow, Syczow, Antakow, R. Faszutdinow, I. Faszutdinow, Kazakow, Miszurnow, Jazowski (od 46 min. Mamiedow), Czechenin, Pawluchin (od 24 min. Stiepanienko). Sędziowali: Z. Kuszt (Polska) i F. A. Moser (Szwajcaria).

Ambitnie grająca drużyna radziecka nie sprostała posiadającej większe umiejętności jedenastce RFN. Zławsza w drugiej połowie uwidoczniła się przewaga zwycięzców.

Ostatecznie turniej wygrała RFN zdobywając w dwóch meczach 3 pkt. przw stos. bramek 2:1, przed ZSRR 2 pkt. i 1:1 oraz Polską 1 pkt. i 1:2. Młodzi polscy laskarze sprawili więc zawód, gdyż mimo postępów, jakie poczyniła drużyna radziecka, spodziewano się, że prawo gry w finałowym turnieju młodzieżowych ME uzyska nasza reprezentacja. (ad)

Oto drużyna ZSRR, która wygrywając z Polską 1:0 i eliminując nasz zespół z młodzieżowych ME w hokeju na trawie, sprawiła największą niespodziankę w poznańskim turnieju.

Fot. (2) — H. Kamza



Łuczniczstwo

I. Szydłowska strzelała najcelniej

Na torach łuczniczych Surmy w Poznaniu odbył się dwudniowy międzynarodowy turniej łuczniczy zorganizowany z okazji 30-lecia organizacji KFiT „Ogniwo”.

W zawodach wzięły udział ekipy: ZSRR, Czechosłowacji, Węgier oraz Polski. Nie doszło do ciekawie zapowiadającego się spotkania srebrnej medalistki z Monachiem Ireny Szydłowskiej z aktualną wicemistrzynią świata Jadwigą Wilejto, gdyż ta ostatnia nie przybyła do Poznania.

W pierwszym dniu zawodów, mimo niesprzyjających warunków pogodowych (wiejący wiatr) osiągnięto wiele niezłych wyników. I tak w konkurencji kobiet w strzelaniu Ł-A na 70 i 60 m pewnie zwyciężyła I. Szydłowska z Drukarza Warszawa — 537 pkt., przed M. Udańską z Charkowa — 537 pkt. oraz Z. Bielajewską z Surmy Poznań, która mimo poważnej kontuzji nogi uzyskała — 532 pkt. W konkurencji mężczyzn w Ł-A na 90 i 70 m zwyciężył E. Prudnikov z Charkowa — 553 pkt. przed W. Szymańczykiem z Sur-

my Poznań — 553 pkt. (mniej trafionych dziesiątek) oraz F. Hadasem z reprezentacji Czechosłowacji — 548 pkt.

W drugim dniu zawodów rozegrano konkurencję Ł-B na dystansach 50 i 30 m dla kobiet i mężczyzn. I tutaj najlepszymi okazały się liderzy z poprzedniego dnia. Po dwunastu seriach indywidualnie w grupie kobiet zwyciężyła I. Szydłowska Drukarz Warszawa — 1164 pkt. przed Udańską z Charkowa — 1130 pkt. oraz Z. Bielajewską z Surmy Poznań. Wśród mężczyzn po dwunastu seriach wygrał W. Szymańczyk z Surmy Poznań — 1188 pkt., który wyprzedził E. Prudnikowa z Charkowa — 1185 pkt. oraz F. Hadasza z reprezentacji Czechosłowacji — 1171 pkt.

W punktacji zespołowej tabela wygląda następująco: 1. ZSRR — 6.700 pkt., 2. Surma I Poznań — 6.683 pkt., 3. Viscoza Węgry — 6.296 pkt., 4. Elektro NRD — 5.669 pkt., 5. Surma II Poznań — 5.528 pkt., 6. CSRS — 5.297 pkt.; 7. Leśnik Poznań — 4.106 pkt. (kar)

V Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

Poznaniacy walczyli ze zmiennym szczęściem

W Poznaniu zakończyły się eliminacje strefowe do finałów V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w tenisie.

W dwóch kategoriach wiekowych startowało 46 zawodników i zawodniczek reprezentujących: Szczecin, Koszalin, Słupsk, Z. Górę, Gorzów Wlkp., Kalisz oraz Poznań. Reprezentacja Piły nie przybyła na eliminacje. Do udziału w spartakiadzie awansowali ci, którzy dotarli do finałów eliminacji i tak poznańską strefę w Łodzi reprezentować będą w grupie juniorów starszych: A. Liszkowska z Poznania oraz L. Kiesler ze Szczecina, Z. Nowacki i F. Andrzejczak — obaj z Z. Góry. W grupie juniorek młodszych: U. Plaza oraz J. Karapka — obie z Z. Góry. Do dużych niespodzianek doszło wśród chłopców, gdzie faworyt finałów spartakiady (rozmawiany z numerem pierwszym) G. Klak z Z. Góry przegrał z nierozstawionym L. Łukowskim z Koszalina. Drugim finalistą został M. Nowak z Poznania. W ten sposób Z. Góra reprezentowana będzie w Łodzi przez czterech tenisistów. Nie możemy natomiast nie dobrego powiedzieć o reprezentacji Poznania, której tylko dwóch zawodników weszło do finałów z trzynastu startujących. Swoją drogą niezbyt szczęśliwie dobrano termin turnieju i dlatego też zespoły wystąpiły osłabione brakiem tych, którzy w tym czasie

przygotowywali się do egzaminów wstępnych na studia.

Na torach łuczniczych WOSiR-u w Gorzowie Wlkp., rozegrano eliminacje V OSM w łuczniczcie. Startowali juniorzy młodzi i starsi reprezentanci: Szczecin, Wrocław, J. Góry, Z. Góry, Gorzów Wlkp. oraz Poznań.

W imprezie brało udział 55 zawodniczek i zawodników, w tym 12-osobowa reprezentacja Poznania, która odniosła duży sukces. Cała ekipa zakwalifikowała się do łódzkiego finału. W grupie juniorek młodszych: B. Piątek zajęła drugie miejsce z 991 pkt., W. Makowska trzecie z 933 pkt. oraz B. Rokita ósme z 834 pkt. W grupie juniorek młodszych J. Piątek zajęła pierwsze miejsce z 1098 pkt., J. Churlik trzecie z 1027 pkt. oraz D. Torno czwarte miejsce z 1023 pkt. W grupie juniorek starszych H. Pera zajęła czwarte miejsce z 998 pkt., A. Czubać piąte z 951 pkt. oraz K. Lewandowska siódme z 809 pkt. Z juniorek starszych do Łodzi pojadą: zdobywcę pierwszego, drugiego oraz czwartego miejsca J. Chwałkowski z 1020 pkt., A. Góra z 1013 pkt. oraz J. Rękoś z 1005 pkt.

Oprócz najbliższej grupy z Poznania do Łodzi pojedzie 9 łuczników ze Szczecina, 8 z Gorzowa Wlkp., 6 z Wrocławia, 4 z Z. Góry i jeden z Z. Góry. (kar)

Piłka nożna

Brazylia — Francja 2:2

W czwartek wieczorem czasu miejscowego rozegrany został w Rio de Janeiro międzynarodowy, towarzyski mecz piłkarski Brazylia — Francja. Przyniósł on niespodziewany remis 2:2 (1:0) (PAP)

Rekord Polski na 400 m poznańskiego pływaka

W czasie okręgowych mistrzostw letnich w pływaniu padł rekord Polski juniorów na 400 m stylem dowolnym.

Nowym rekordzistą jest Piotr Gaik z Warty, który osiągnął czas 4:25,0. Poprzedni rekordowy wynik wynosił 4:26,96 i należał do Tomasza Gaika z Lublinianki Lublin. (kar)

Pięć zwycięstw polskich lekkoatletów w Duesseldorfie

Szereg doskonałych rezultatów przyniósł piątkowy mityng lekkoatletyczny w Duesseldorfie. Pięć zwycięstw odnieśli polscy lekkoatleci. Obok Ireny Szewińskiej i Władysława Komara pierwsze miejsce zajęli Bronisław Malinowski na 5 tys. m — 13:32,6; Elżbieta Katalikowa na 800 m — 2:00,8 oraz Tadeusz Ślusarski w skoku o tyczce — 5,50. Dobrze spisali się również pozostali nasi zawodnicy. Rekordzista Polski na 10 tys. m — Jerzy Kowol zajął na 5 tys. m drugie miejsce ulegając tylko Bronisławowi Malinowskiemu. Również drugie miejsce zajął Władysław Kozakiewicz, po raz pierwszy od dłuższego czasu pokonany przez Ślusarskiego. Kozakiewicz zaliczył „tylko” 3,35. Trzeci w konkursie tyczkarzy był Earl Bell (USA) z takim samym rezultatem a trzeci z Polaków Wojciech Buciański wspólnie z Amerykaninem Robertem Fullardem zakończył konkurs na wysokości 5,21 dzieląc 4—5 miejsce.

W skoku wwyż wystartowali

m. in. mistrz olimpijski Jacek Wszoła i rekordzista świata Dwight Stones. Obu doskonałych rywali pogodził jednak Amerykanin Rory Kotinek wygrywając z rezultatem 2,25. Stones był drugi — 2,22 a Wszoła trzeci z takim samym rezultatem. W bardzo silnie obsadzonym biegu na 800 m zwyciężył Mike Boft (Kenia) — 1:44,9 przed Willi Wuebeckiem (RFN) — 1:45,6. Marian Gęsiński zajął czwarte miejsce z rezultatem — 1:47,6. Polaka wyprzedził jeszcze drugi z Kenijczyków — Sam Kipkurgat — 1:47,6.

Z pozostałych rezultatów na uwagę zasługuje wynik Harald Huda (RFN) na 1500 m — 3:36,1 — najlepszy w tym roku na świecie. Niespodzianką zakończył się konkurs rzutu oszczepem kobiet — zwyciężyła Tessa Sanderson (W. Brytania) — 64,42. Wynik ten jest rekordem W. Brytanii, a jego autorka wyprzedziła m. in. reprezentantkę USA — Kathy Schmidt — 61,40. (PAP)

Włókniarz Kalisz i Polonia Piła w klasie międzywojewódzkiej

Dramatyczny przebieg miało decydujące spotkanie o wejście do klasy międzywojewódzkiej pomiędzy Włókniarzem Kalisz i Zagłębiem Konin. Przed meczem więcej szans dawano kaliszanom, którzy w Koninie uzyskali wynik remisowy 1:1. Rewanż na własnym stadionie był jednak dla nich trudną próbą i potwierdził równy poziom obydwu pretendujących do awansu.

Od początku meczu przewagę uzyskali włókniarze, którzy już w 3, 10 i 20 minucie mieli okazję do zdobycia prowadzenia. Gra w tej fazie meczu była jednak nerwowa i chaotyczna. Dużo piłek nie trafiało do adresata, mnożyły się faule i rzuty różne. Napastnicy Włókniarza nie potrafili jednak wyciągnąć wniosków z niepewnych interwencji bramkarza gości, któremu regularnie piłka uciekała z rąk. Zabrakło strażów z dalszej odległości.

W 41 minucie, po jednym z niebezpiecznych wypadów Zagłębia Janiak swobodnie wyprzedził obrońców Włókniarza i nie dając szans wybiegającym bramkarzowi. W ten sposób po pierwszej odsłonie

meczu Zagłębie niespodziewanie objęło prowadzenie 1:0.

Po przerwie napór gospodarzy był jeszcze większy, a w efekcie mnożyły się rzuty różne. Po jednym z nich w 53 min. Wuczkowski wyrównał na 1:1. Podobna sytuacja zdarzyła się w 72 minucie, kiedy to po dośrodkowaniu z rogu Dolski podwyższył wynik na 2:1 dla kaliszjan. Piłkarze Zagłębia poderwali się jeszcze do walki i w 82 minucie po rzucie wolnym z 30 m i celnej dobiecie Janiaka zdołali wyrównać na 2:2. W ostatnich minutach meczu gospodarze stworzyli jeszcze dwie groźne sytuacje pod bramką Zagłębia, ale wynik nie uległ już zmianie. W tej sytuacji sędzia — wzorowo prowadzący mecz — pan Ryszard Strzelecki z Bydgoszczy zarządził dogrywkę 2 x 15 min.

Podobnie jak cały mecz również dodatkowe 30 minut miało dramatyczny przebieg i odbywało się przy dużej przewadze gospodarzy. W 97 minucie na 3:2 dla Włókniarza podwyższył wynik Romke, a w 104 minucie Nurdiewicz z Zagłębia ponownie wyrównuje na 3:3.

Ostatecznie o awansie kaliskie-

go Włókniarza zdecydowały regularne rzuty karne, w egzekwowaniu których okazali się lepsi i wynikiem 5:4 zapewnili sobie zasłużony awans.

W drużynie Włókniarza najlepsi byli: Martczak, Dolski, Romke, Wuczkowski i Milek. W Zagłębiu podobali się: skuteczny Janiak, Ząddecki, Lisiał i Nurdiewicz. Żółte kartki otrzymali: Martczak z Włókniarza i Ptak z Zagłębia. (par)

Wczoraj w Piłę odbyło się rewanżowe spotkanie, które wyłoniło drużynę uzyskującą awans do ligi międzywojewódzkiej. Miejscowa Polonia podejmowała Kanie Gostyni. Mecz tych drużyn w Gostyniu na swoją korzyść rozstrzygnęła piśka Polonia i ona była faworytem tego spotkania.

Drużyny przystąpiły do spotkania w następujących składach: Polonia — Barczak, Wantusiak, Bolewicz, Krygier (Leniec), Tyłak Lewicki, Słowik, Matlak, Michalski, Mumot, Purczyński, Kania — Pawlak, Skrzypczak, Skupiński, Krzyżostaniak, Szumny, Wabliński (Macedoński), Fechner, Bogusz, Skiba, Jankowiak, Kryłowski (Biliński).

Sędziowali: Witold Nowak — główny i Klaus Musialek i Jan

Wasiński z Zielonej Góry. Widzów 2500.

Mecz od początku był bardzo nerwowy. Zespół Kani przystąpił mocno skoncentrowany do tego spotkania chcąc odrobić straty poniesione na własnym boisku 3:4. Jednak pilscy piłkarze po kwadransie opanowali środek boiska, stworzyli kilka groźnych sytuacji podbramkowych. Jedną z nich w 33 minucie spotkania zakończyła się powodzeniem. Mumot po samotnym rajdzie wymანewrował obrońców i bramkarza i plasował się strzałem uzyskał pierwszą bramkę. Potem stojąc na dobrym poziomie spotkanie się wyrównało, a wynik meczu do przerwy nie uległ zmianie.

Po przerwie, kiedy się wydawało, że wszystko już przesądzone goście, po ładnej kombinacji na przedpolu uzyskali wyrównanie ze strzału Felknera.

Jeszcze kilka groźnych strzałów zawodników Kani bronił dobrze spisujący się bramkarz Polonii Barczak i to było wszystko na co było stać drużynę gości. Ponownie zespół Polonii zdobył przewagę, a ukoronowaniem tego była bramka strzelona przez bardzo pracowitego wczoraj Matlaka. Wynik 2:1 premiuję tym samym zespół piłski do ligi międzywojewódzkiej. (ryk)